

Obce wątki w NT

Autor tekstu: **Mariusz Agnosiewicz**

"W ciągu pięciu wieków, które upłynęły między powrotem z Niewoli a erą chrześcijańską, chrystianizm wypracowywał się w świecie żydowskim przez zmieszanie doktryn mojżeszowych, perskich i greckich"

religioznawca S. Reinach (*Orpheus — Historia Powszechna Religij — Salomon Reinach, Księgarnia F. Hoessicka, Warszawa 1929*)

"Dusza ciała, które nazywamy Kościołem, pochodzi z nieba — ale jego krew wzięła się od Greków, a język wywodzi się z Rzymu"
jezuita Rahner (*I znowu zapiał kur; t.1; Strony: 375*)

Wszystkie poniżej opisane podobieństwa chrześcijaństwa do innych religii pisarze wczesnochrześcijańscy — Justyn i Tertulian — tłumaczyli *knowaniami diabelskimi*. Tym niemniej zauważali je, w przeciwieństwie do wielu dzisiejszych chrześcijan. [Św. Justyn](#) pisał już w II w.: *"Gdy ponadto twierdzimy, iż słowo, pierwszy twór Boga, zostało poczęte bez udziału mężczyzny i że jest nim Jezus Chrystus, nasz nauczyciel, który umarł na krzyżu, zmartwychwstał i wstąpił do nieba, to nie mówimy niczego, co mogłoby razić, jeśli porównacie to z losami synów Zeusa... Gdy zaś stwierdzamy, iż urodził się dzięki całkiem odmiennemu poczęciu, jako słowo Boże i z Boga, wówczas ujawnia się coś, co jest wspólne dla nas i dla was, którzy nazywacie Hermesa głóścicielem słowa Bożego. Ale jeśli by kogoś raziło to, że został on ukrzyżowany, niech wie, iż Chrystus podobny jest w tym do wymienionych wcześniej synów Zeusa [byli nimi: Hermes, Asklepios, Dionizos i Herakles — przyp. aut.], którzy też cierpieli; o nich bowiem mówi się, że nie umierali jednakową śmiercią, lecz rozmaicie, Chrystus nie jest tedy gorszy, skoro spotkała go śmierć jemu tylko właściwa... Jeśli następnie stwierdzimy, iż porodziła go dziewica, to będziecie musieli przyznać, że Chrystus jest w tym podobny do Perseusza. Jeśli wreszcie powiemy, iż uzdrawiał on paralityków, ludzi cierpiących na podagrę i od urodzenia chorowitych, a ponadto wskrzeszał umarłych, to będziecie mogli odnaleźć podobieństwo do rzeczy opowiadanych o Asklepiosie (...) Ale żądamy, by przyjęto naszą naukę nie tylko dlatego, że **głosimy to samo (!), co oni** (poganie), lecz dlatego, że mówimy prawdę". (1. *Apologia*, 20-23). Bardzo wiele podobieństw wylicza również Orygenes w swojej książce *Przeciwko Celsusowi*. I tak np. opowiadając o historii cudownie zrodzonego Platona, które to narodziny nasuwają skojarzenia z Jezusem, Orygenes wysuwa argumenty, które w istocie obracają się przeciwko chrześcijaństwu, pisze: *"Jest to bajka, wymyślona prawdopodobnie po to, żeby człowiekowi, którego uważano za wspanialszego od innych ludzi pod względem mądrości i wiedzy, przypisać boskie pochodzenie, bo w mniemaniu Greków tylko takie pochodzenie przystoi ludziom posiadającym nadludzkie zdolności"*. (1, 37). Czyż nie możemy tego samego argumentu powtórzyć przeciwko chrześcijanom? Opowiada ponadto Orygenes o przykładach zmartwychwstań z dziejów pogańskich, aby przekonać do chrześcijańskiej idei Greków (2, 16), mówi o herosach zstępujących po śmierci do Hadesu (2, 56).*

"Dawniejsi Ojcowie Kościoła byli tak zdumieni podobieństwem obrzędów i mitów pogańskich do rytuału i mitologii chrystianizmu, że posądzili pogan o kradzież, którą popełnili chrześcijanie. Tak czy inaczej, owa kradzież nie mogła się odbyć w sposób naturalny, skoro misteria pogańskie celebrowano przed pojawieniem się chrystianizmu. Twierdzono więc — niewykluczone, że w najlepszej wierze — iż szatan i jego pomocnicy, złe demony, już w epoce przedchrześcijańskiej zdradzili poganom wszystkie tajemnice chrześcijan. Filozofia, nauka o słowie, sakramenty — wszystko to jakoby wykradziono chrześcijanom z e S t a r e g o T e s t a m e n t u, świętej księgi Żydów! Klemens Aleksandryjski doszedł nawet do wniosku, że Milcjades odniósł zwycięstwo w bitwie pod Maratonem (490 rok p.n.e.) dzięki chrześcijańskiej strategii, a mianowicie dzięki kunsztowi dowódczemu Mojżesza. Już u Justyna czytamy takie oto doniosłe słowa: „Zatem nie my nauczamy tego, co wszyscy inni, lecz właśnie tamci powtarzają tylko po nas”, którymi stwierdza on zresztą coś, czemu zaprzecza, chociaż odwraca zależność. (...) O to, by posądzenie nie okazało się chybione, Ojcowie Kościoła postarali się w ten sposób, że uznali Mojżesza — który nie napisał żadnej części Starego Testamentu — za postać dawniejszą niż wszelkie świątynie i wszyscy bogowie, niż wszelkie dzieła pisane i litery,

i nie zawahali się w odniesieniu do niektórych części Biblii ogłosić, iż powstały one tysiące lat później. Ojciec Kościoła Teofil wykazał się w toku tych zabiegów tak nikłą wrodzoną inteligencją, że zaprzeczono, iżby on miał być autorem dzieła, które — co zostało przekonująco zaświadczone - naprawdę napisał, bo po prostu nie chciano uwierzyć, że jeden z biskupów Antiochii był takim głupim człowiekiem. (...) To zafalszowanie historii — ta „kradzież popełniona przez Hellenów” — było w chrześcijaństwie przez wiele wieków propagowane z powodzeniem, ale gdy straciło wiarygodność i okazało się już niepotrzebne, spokojnie zeń zrezygnowano. Pierwszym, który przyznał niezależność myśli filozofów greckich od nauk żydowskich proroków, był, jak się zdaje, Augustyn. (...) Tak oto koncesje i negacje pojawiały się obok siebie. Paganie chrzczą też, ale zwyczajną wodą. U pogan też występuje ofiara, lecz skuteczna jest tylko ofiara chrześcijańska. Również paganie posiadają szacowne pisma, ale pisma chrześcijańskie są starsze i zaiste natchnione. Paganie też wskazują na cuda, lecz dokonał ich szatan. Również paganie czczą boskich synów, ale chrześcijanie modlą się do Syna Bożego, który jest jedynym istotnym. Chrystus, według określenia Schellinga, „kulminacja i kres świata dawnych bogów”, staje się prawdziwym Prometeuszem, prawdziwym Orfeuszem, prawdziwym Attisem, prawdziwym Dionizosem, prawdziwym Heliose, prawdziwą winną latoroślą, prawdziwą rybą, prawdziwym światłem”. (I znowu zapiał kur; t.1; Strony: 371-372)

Nie może nas przeto dziwić, że Celsus (II w.) mówi o głoszonej przez chrześcijan nauce o zmartwychwstaniu umarłych, sądzie bożym, nagrodzie sprawiedliwych i o ogniu czekającym niesprawiedliwych, jako o nauce "przestarzałej" i stwierdza, że "chrześcijanie nie uczą tu o niczym nowym" (zob. *Contra Celsum* 2,5)
Przejdźmy jednak do rzeczy...

Mariusz Agnosiewicz

Założyciel, redaktor naczelny i publicysta Racjonalisty, założyciel i prezes Polskiego Stowarzyszenia Racjonalistów. Kontakt online ([GG](#), [Skype](#))

[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 18-05-2002 Ostatnia zmiana: 16-08-2006)

[Oryginał..](#) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,203>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób

odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl